

**Interpelacja nr 5962**

**do ministra rolnictwa i rozwoju wsi**

**w sprawie skuteczności kontroli przeprowadzanych przez Inspekcję Weterynaryjną w schroniskach dla zwierząt**

Prowadzenie schronisk objęte jest nadzorem Inspekcji Weterynaryjnej w zakresie spełniania wymagań weterynaryjnych. Jednym z takich wymagań jest rejestrowanie zwierząt przechodzących przez schronisko. Rejestr zwierząt ma zasadnicze znaczenie z punktu widzenia ochrony zwierząt, bo jest dokumentacją ich losów, co winno być równie ważnym przedmiotem nadzoru jak kwestia tzw. dobrostanu zwierząt, która obejmuje warunki i zwierzęta zastane w dniu kontroli.

Praktyka sprawowania nadzoru nad schroniskami przez Inspekcję Weterynaryjną lekceważy wymóg rejestrowania zwierząt w schronisku. Doroczne raporty z kontroli schronisk sporządzane przez urzędowych lekarzy weterynarii zawierają liczby o przepływie zwierząt, które nie są oparte na inwentaryzacji i dotyczą stanu odległego w czasie (stan początkowy - półtora roku przed kontrolą, stan końcowy - pół roku przed kontrolą). Liczby te oparte są na dokumentacji schronisk, która często jest ułomna.

W rezultacie takiej praktyki dane z nadzoru schronisk nie zachowują ciągłości z roku na rok, a często także nie bilansują się w ramach kontrolowanego okresu (stan początkowy, przychód, rozchód, stan końcowy). Dotyczy to ok. 1/3 schronisk, a różnice sięgają setek zwierząt w jednym schronisku.

W związku z powyższym proszę o odpowiedź: Czy taka praktyka kontroli schronisk dla bezdomnych zwierząt nie powinna być zmieniona i dostosowana do przepisów o kontroli, które stwierdzają, że "celem kontroli jest ustalenie stanu faktycznego"? Kontrola spełniania wymogu prowadzenia rejestru nie może ograniczać się do ustalenia faktu, że jakiś rejestr w ogóle istnieje, lecz powinna potwierdzać jego rzetelność, bazując na przeprowadzonej inwentaryzacji.

Posel Mariusz Błaszczak

Warszawa, dnia 17 października 2008 r.